

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.178.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
za prowincję . . . 5.50
za granicę . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Żerowanie na morderstwie truskawieckim.

Wczoraj minął tydzień od zamordowania w Truskawcu wiceprezesa klubu BB. pos. Tadeusza HołóWKi. Dotychczas sprawców nie ujęto. Śledztwo nie dało dotąd pozytywnych wyników. Wedle wiadomości podawanych w prasie, dochodzenia „zmierzają konsekwentnie do ustalenia

winy szeregu zatrzymanych osób”. Wygląda to tak, jakgdyby pomiędzy aresztowanymi znajdowali się sprawcy, chodzi tylko o ustalenie, którzy z nich są istotnie sprawcami.

Na terenie powiatu drohobyskiego prowadzone są w dalszym ciągu aresztowa-

wania, przesłuchania i konfrontacje.

Morderstwo truskawieckie stało się istnem żerowiskiem dla niektórych dzienników, szczególnie lwowskich, które codziennie wydają nadzwyczajne wydania o ujęciu sprawców, co okazuje się nieprawdziwe. Takie żerowanie na mordzie jest

czemś obrzydliwym i dziwne, że tolerowane jest przez odnośne czynniki. — Codzienne chwytanie „właściwych” sprawców przez te dzienniki jest ponadto zwyczajnem oszustwem, obliczonem na wyludzenie pieniędzy pod pokrywką sensacji.

—:—

Prof. Ignacy Chrzanowski został usunięty z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wedle uniwersyteckiej ustawy polskiej granica wieku dla profesorów została obniżona do 65 roku życia, wedle austriackiej do 71 r. życia. Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego przedłożył ministerstwu oświaty wniosek o przedłużenie prawa wykładania dla 6 profesorów, którzy doszli do ustawowej granicy wieku. Ministerstwo uwzględniło wniosek ten co do pięciu, a odrzuciło wniosek co do prof. Ignacego Chrzanowskiego. W ten sposób znakomity historyk literatury, jedna z największych powag Uniw. Jagiell. został usunięty.

Profesor Chrzanowski jest z przekonania jako mar. demokrat i z poglądów opozycyjnych wobec Brześcia i sanacyjnego reżimu.

„Naprzód” krakowski, pisząc o tem, kończy uwagą, że Uniwersytet Jagiell. ufundowali Kazimierz Wielki i Władysław Jagiełło; a teraz nad Uniwersytetem tym objęli „opiekę” Janusz Jędrzejewicz i Kazimierz Pieracki.



wszędzie do nabycia

WYCIĄG Z PROTOKUŁU WSPÓLNEGO z dnia 28. sierpnia 1931 r.

Sąd okręgowy Wydział VI karny we Lwowie w sprawie konfiskaty Nr. 193 z czasopisma p. t. „Dziennik Ludowy” z daty Lwów dnia 25. sierpnia 1931 r. do Sygn. VI. I. Pr. 393—31 na posiedzeniu niejawnym w d. 28. sierpnia 1931 po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie

postanawia:

A) uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 24. sierpnia 1931 przez prokuratora Sądu Okręgowego we Lwowie konfiskatę czasopisma p. t. „Dziennik Ludowy” Nr. 193 z daty Lwów 25. sierpnia 1931 zawierającego w artykule p. t. N. „Nadużycia” a) w ustępie od słów „ale z całą pewnością” do końca artykułu z tytułem „W artykule pt.: „I licytacja nie pomaga” a) w ustępie od słów: „Jak z tych cyfr wynika” znam. ad ust. 1. 2. wyst. z p. 300 uk. zarządzić zniszczenie całego nakładu i wydać w myśl par. 300 u. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma nakaz, by orzeczenie niniejsze umieścić bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w par. 21 ust. druk. z 17/12 1862 Nr. 6 ex 1863 tj. zasadzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 zł.

UZASADNIENIE:

Ogłoszenie drukiem wymienionych wyżej artykułów ma na celu ad 1. nieprawdziwymi twierdzeniami i przekręceniem faktów poniżyć w powadze zarządzenia władz administracyjnych pod względem ich urzędowania i podnieść innych (wzgardę i nienawiść przeciw tymże władzom co odpowiada znamionom zbrodni z par. 65 uk. wyst. z par. 300 uk.

Według par. 487, 489, 493 pk. oraz par. 36 i 37 ust. pras. jest zatem powyższe postanowienie uzasadnione

Przewodniczący: Medyński w. r., protokolant: Mikuszewski w. r. Za zgodność: Lipanowicz st. sekr.

Obrady Rady Naczelnej P. P. S.

WARSZAWA, 7 września (tel. wł.). Wczoraj obradowała Rada Naczelna PPS. Po zatwierdzeniu porządku dziennego dziennego wygłosili referaty kolejno ttow. N. Barlicki, K. Pużak i M. Niedziałkowski.

W dyskusji przed południem zabrał

głos ttow. A. Strug. Po południu przemawiali ttow. T. Arciszewski, Stążowski, A. Pragier, J. Stańczyk, J. Grzeczmarowski, J. Krzesławski, A. Szczerkowski, Z. Zaremba i inni.

Następnie Rada Naczelna przyjęła re-

Wielka afera poborowa w Warszawie.

WARSZAWA, 7 września (tel. wł.). Władzom bezpieczeństwa udało się wpaść na trop wielkiej afery poborowej.

Od kilku tygodni na terenie PKU. 2 w Warszawie zjawiali się młodzieńcy w wieku poborowym, którzy okazywali lekarzom na komisji defekty, na których podstawie uzyskiwali zwolnienie od służby wojskowej. Zarządzono obserwację zwolnionych i okazało się, że zniekształcenia fizyczne u rekrutów były wywoływane sztucznie i po upływie pewnego czasu znikały.

W wyniku tych obserwacji zatrzymano jednego z poborowych, który, przeprowadzony do żandarmerji przyznał się,

że uwolnienie od służby wojskowej zagwarantował mu niejaki Przysuski. — Zarządzono wobec tego inwigilację Przysuskiego, która doprowadziła do wręcz rewelacyjnych wyników. — W rezultacie Przysuskiego, który był tylko pośrednikiem między poborowymi, a lekarzami, aresztowano.

W związku z tą aferą m. in. aresztowana została urzędniczka PKU. Janina Goszyńska, która — jak się okazuje — działała w porozumieniu z bandą aferzystów, na czele której stał zamożny handlowiec z Warszawy, Hersz Wretheim, którego również aresztowano.

—:—

7 osób zabitych, 31 ciężko rannych w krwawych rozruchach w Barcelonie.

BARCELONA, 7. 9. (PAT). Policja zmuszona była do użycia broni, rozpraszając manifestantów przed dziennikiem „Vanguardia”, który zarzucił prezydentowi Macia zbyt wielką pobłażliwość w sto-

sunku do syndykalistów. 7 osób straciło życie, a 31 odniosło rany, w tem 3 ciężkie. W lokalach związków zawodowych odbyły się rewizje, przyczem również dochodziło do starć.

Fiasco dnia młodzieży komunistycznej

WARSZAWA, 7. września. (tel. wł.). Na niedzielę, 6. września wyznaczony został przez Międzynarodówkę komunistyczną t. zw. „Międzynarodowy Dzień Komunistyczny”.

W Warszawie wyznaczono szereg punktów w których mieli się zebrać komuniści dla odbycia wieców i tworzenia pochodów.

Miedzy innemi jeden z takich wieców miał się odbyć na placu Kazimierza Wielkiego. Policja jednak dowiedziawszy się o zamiarze komunistów obstawiała plac posterunkami, wobec czego nie doszło do odbycia wiecu.

Około godz. 10-tej rano uformował się pochód na ul. Smolej. Zawiadomiona o tem po-

licja przybyła na miejsce by rozprzeszyć zebranych. Gdy tłum nie rozchodził się, padła salwa karabinowa na postrach. Jedna ze zbłąkanych kul karabinowych trafiła przechodzącą wówczas wraz z matką 9-letnią Jadwigę Zawisłakównę, zabijając ją na miejscu.

Około godz. 12-tej usiłowano uformować pochód na ul. Leszno i Solnej i tutaj użyto policyj dla rozprzeszenia zebranych.

Aresztowano cały szereg osób.

Również na terenie Zagłębia Dąbrowskiego odbyły się demonstracje. Interwenjowała policja. Aresztowano kilkunastu osobników.

—:—

Groźba strejku górników.

BRUKSELA, 7. 9. (PAT). Panuje tu wielkie zdenerwowanie z powodu incydentu, jaki miał miejsce między przedstawicielami kopalń i związków górników. — Deputowany Delattre zarzucił przedstawicielom kopalń, że dla swoich wywiadów używają stroniczej statystyki niekorzystnej dla górników. Na skutek tych słów właściciele opuścili demonstracyjnie zebranie. Przedstawiciele związków górniczych

obwieścili, że wobec wytworzonej sytuacji górnicy belgijscy przystąpią do strajku. Strajk ten objąłby przypuszczalnie 100.000 górników.

Wiadomość o zatargu między związkiem górniczym i właścicielami kopalń wywołała żywe zaniepokojenie wśród polskiej kolonii górniczej, zatrudnionej prawie w całości w kopalniach.

—:—

zwołuje, dotyczące kwestji gospodarczych i politycznych.

Do C. K. W. zostali wybrani: Arciszewski, Barlicki, Ciołkosz, Czapiński, Kwapiński, Kluszyńska, Kuryłowicz, Lieberman, Szczerkowski, Zaremba, Żuławski.

Na stanowisko redaktora naczelnego „Robotnika” wybrano ttow. Njędziakowski. Delegatami do Międzynarodówki wybrani zostali ttow. Lieberman i Njędziakowski.

PAPIEŻ CHORY PO ROKOWANIACH Z MUSSOLINIM.

RZYM, 7. 9. W kołach politycznych krąży pogłoski, iż papież zachorował wskutek ciężkich przeżyć, związanych z rokowaniami z rządem włoskim w sprawie akcji katolickiej.

ŚMIERTELNE ŻNIWO NA KOPALNIACH.

WARSZAWA, 7 września (tel. wł.). Na kopalniach śląskich wydarzyły się znowu dwa śmiertelne wypadki górnicze.

Na kopalni „Richter” w Siemianowicach uderzony został odłamkami węgla górnik Antoni Kaczmarek. Na kopalni w Mysłowicach zwały węgla przysypały podczas pracy rębacza Józefa Pologa.

W obu wypadkach przyczyną nieszczęścia było oberwanie się ścian węgla. Obie ofiary wypadku wydobyto.

NIEZNANA CHOROBA.

KOWNO, 7. 9. (PAT). W powiatach trockim, wilkomirskim i birżańskim wybuchła epidemia nieznanej choroby żołądka. Dotknięci tą chorobą odczuwają bardzo silny ból w kiskach. Choroba ta trwa kilka tygodni, przyczem, jak dotąd w większości wypadków wynik choroby był śmiertelny. Z Kowna wyjechała specjalna komisja lekarska dla przeprowadzenia badań.

Trzy ofiary tragicznej omyłki.

WARSZAWA, 7 września (tel. wł.). Onegdaj wieczorem w restauracji przy stacji kolejowej w Zegrzu, zebrał się pożywny tłum rezerwistów, odbywających ćwiczenia w tych okolicach.

W pewnej chwili między restauratorem a rezerwistami wybuchła sprzeczka, która zamieniła się w bójkę.

W czasie bójki rezerwiści pogasili światło, zdemolowali zupełnie restaurację i zbiegli.

Gdy zapanował już względny spokój, restaurator postyszał, że do lokalu jego ktoś jeszcze się dobija, a wreszcie wchodzi. Sądząc, że to jeszcze rezerwiści, restaurator schował się za bufet i w ciemnościach strzelił 7 razy z browninga do wchodzących.

Jak się później okazało było to 3 mieszkańców wsi Rybaki, a mianowicie 3 bracia: Henryk, Bolesław i Jan Kaźmierczukowie.

Wszyscy trzech odnieśli ciężkie rany.

Jeszcze o tragedji szkolnictwa. Redukcje zarobków w Przemysle naft.

na dwa fronty.

WARSZAWA. W związku z nakazem redukcją plac kierownicy prywatnych szkół średnich, zawierając umowy z nauczycielami, pragną zredukować pensje o 15—20 proc.

W związku z tem Stowarzyszenie Nauczycieli na posiedzeniu Zarządu głównego powzięło następującą rezolucję:

Zarządzenia redukujące wydatki oświatowe a zwłaszcza wydatki na etaty nauczycielskie i na budowę szkół przekreślają dwunastoletni dorobek w dziedzinie szkolnictwa powszechnego w Polsce Niepodległej, albowiem:

a) uniemożliwiają realizację nauczania powszechnego, pozostawiając poza szkołą co najmniej 700 tysięcy dzieci w wieku szkolnym;

b) zmieniają zasadniczo dotychczasową organizację nauczania, obniżając faktycznie stopień szkół istniejących, a zwłaszcza 7-klasowych, przez zmniejszenie ilości nauczycieli pracujących w poszczególnych szkołach.

Poddawanie przymusowym badaniom lekarskim nauczycieli, w celu zdyskwalifikowania ich i usunięcia z zajmowanych stanowisk przed wysłużeniem pełnej emerytury sieje panikę i budzi najwyższe rozgoryczenie wśród nauczycielstwa; zwol-

nienia stałych sił nie dają efektu oszczędnościowego, lecz przeciwnie, podnoszą państwowe wydatki na emerytury, podobnie jak zwolnienia sił kontraktowych zwiększają wydatki na fundusz bezrobocia.

Wobec tego Zarząd powziął szereg rezolucji, między którymi domaga się przywrócenia zredukowanych i przeniesionych sił nauczycielskich na poprzednio zajmowane stanowiska oraz zwraca uwagę ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego i społeczeństwa

na ogromną ilość nauczycieli bezrobotnych,

w szczególności zaś na tysiące oczekujących nieraz po kilka lat beznadziejnie na posadę absolwentów seminarjów nauczycielskich i uważa, że jest to fakt bardzo groźny dla przyszłości państwa; z jednej strony bowiem mamy setki tysięcy dzieci nie uczących się, a z drugiej — tysiące wykwalifikowanych sił nauczycielskich bez zajęcia.

System oszczędnościowy w przemyśle naftowym, odczuł przedewszystkiem robotnicy. Oszczędności te na robotnikach przeprowadzają firmy różnorodnie. Redukują robotników, redukują dni robocze, wreszcie redukują różne dodatki za czynności nadzwyczajne. Suma zarobków robotniczych maleje za wykonywanie tej samej czynności co poprzednio.

Specjalista chorób wener. i skór. oraz kosmetyki

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (asyst.) kliniki dermatologicznej w Berlinie, Pradze i Wiedniu

ordynuje od 9—1, 3—7

Lwów, plac Marjacki 10, II. piętro

drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

Poczekalnie separatkowe.

Dzisiejsze wiadomości donoszą, że:

WICEKANCLERZ AUSTRJACKI SCHOBER

podał się do dymisji z powodu ataków w prasie za jego stanowisko w sprawie unji celnej z Niemcami.

MIĘDZYNAR. TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI

orzekł ośmioma głosami przeciw siedmiu, iż projektowana unja celna austriacko-niemiecka niezgodna jest z protokołem genewskim.

ZAWALIŁA SIĘ SCIANA

domu w gminie Frydek na Śląsku, wsku-

tek wichury. Pod gruzami zginęła rodzina Karola Boreckiego, złożona z 7 osób.

12 DOMÓW SPALIŁO SIĘ

we wsi Zbystem, pow. Dubno. Straty wynoszą 120.000 zł.

ZABITY ZOSTAŁ

w lesie, wystrzelał karabinu leśniczy lasów ks. Radziwiłła Polikarp Aleksandrowicz, zam. w nadleśnictwie deniskowickim, pow. łuninieckiego. Przyczyną zabójstwa jest przypuszczalnie zemsta kłusowników.

—:—:—

Troje dzieci spalonych żywcem.

WARSZAWA, 7 września (tel. wł.). Z miasteczka Zeler, w województwie łódzkim donoszą o wstrząsającym wypadku, jaki wydarzył się tamtejszej rodzinie żydowskiej. Mianowicie kupiec Hersz Swiałkowski udał się w nocy z soboty na niedzielę wraz z żoną do synagogi. W czasie tym pozostawiona przez nich w domu zapalona świeca przewróciła się na ziemię i spowodowała pożar. W krótkim czasie dom w całości spłonął. Jak się niestety

dopiero później okazało w mieszkaniu żywcem spłonęło troje nieletnich dzieci, a to 6-letni i 2-letni chłopcy i 4-letnia dziewczynka, pozostawione przez rodziców w łóżku. Matka po przybyciu na miejsce doznała pomieszania zmysłów. — Wstrząsająca tragedja wywarła w miasteczku przynębiające wrażenie i głębokie współczucie dla ciężko dotkniętej rodziny kupca żydowskiego.

—00—

Literat niemiecki podpalił willę.

BERLIN, 7. 9. Przebywający w więzieniu śledczym Karol Strecker, wybitny literat niemiecki przyznał się przed sądzią śledczym do winy podpalenia swojej willi pod Berlinem w celu uzyskania premii asekuracyjnej w wysokości 50 tys. marek.

Strecker ułożył swój plan z wielkim wyrafinowaniem. Po odpowiednim przygotowaniu teoretycznym na podstawie lektury podręczników, traktujących o pyrotechnice, literat niemiecki zaopatrzył się w odpowiednie materiały chemiczne.

Ułożywszy w każdej ubikacji willi materiały wybuchowe, łatwopalne i połączwszy je wszystkie nasiarkowanym

sznurem Strecker przygotował pożar domu w ten sposób, żeby rozszerzał się on od góry ku dołowi, tak, aby mieszkająca w piwnicy rodzina portjera mogła na czas uratować się. Aby zapewnić sobie „alibi“ Strecker wyjechał do Weimaru, gdzie zamieszkał w jednym z hoteli.

Po północy kazał sobie przynieść do pokoju grog, a gdy tylko kelner wyszedł udał się bezzwłocznie na dworzec.

Przybywszy do Berlina pociągiem pośpiesznym, niezauważony przez portjera wszedł do willi, podpalił ją, a następnie powrócił do Weimaru.

—0—

Oblał się benzyną i podpalił.

WARSZAWA, 7 września (tel. wł.). W okolicy Pyr pod Warszawą znaleziono zwęglone zwłoki niejakiego Leopolda Szczota. Przy zwłokach policja znalazła dwie butelki po benzynie, przyczem szyła i głowa Szczota były kompletnie zwęglone.

W toku dochodzeń ustalono, że Szczot popełnił samobójstwo.

Przed kilku miesiącami aresztowano dwóch synów Szczota. Ojciec, który kochał niezmiernie swe dzieci, tak przeżył

się tem aresztowaniem, że popadł w obłąkanie. Ostatnio Szczot zamieszkiwał w przytulku t. zw. domu pracy. W piątek Szczot wyszedł przed wieczorem z domu pracy i oświadczył tamtejszym współmieszkańcom, że więcej nie wróci. Po drodze do Pyr kupił dwie butelki benzyny, usiadł w rowie przydrożnym, oblał się całą, a następnie podpalił się i w strasznych męczarniach skonał. Zwłoki Szczota przewieziono do prosekutorjum.

—:—:—

Psia hrabina.

W Saarbrücken, zmarła w 51 roku życia wdowa po urzędniku, znana powszechnie w mieście pod nazwiskiem „psiej hrabiny“.

Zmarła zamieszkiwała od lat w pustelniczej samotności swą willę. Niemiała żadnej służby domowej tylko 8 wielkich psów. Poza listonoszem i chłopcem, przynoszącym jej artykuły żywności, nikt nie miał dostępu do jej mieszkania. Chlo-

piec przynosił jej najwyborowskie smakołyki których atoli sama nie spożywała, lecz rozdawała je między swe psy.

„Psia hrabina“ ograniczała się do najniezbędniejszej strawy i umierała wskutek wycieńczenia. Zwłoki jej ważyły zaledwie 60 funtów. Pozostały po niej klejnoty, wartości kilkuset tysięcy franków. Spadkobiercami zostali m. in. listonosz i chłopiec ze sklepu.

W testamentie przeznaczyła swą willę na schronisko dla psów.

Poniższe zestawienie daje jaskrawy tego obraz: „Małopolska“ kopalnie w Boryslawiu, wypłaciła za robociznę za grudzień 1930 r. i styczeń b. roku zł. 1.189.412, a za kwiecień i maj 928.848 zł. czyli mniej o 21,9 proc.

„Limanowa“ kopalnie w Boryslawiu, wypłaciła w styczniu b. r. zł. 218.755, a w lipcu 143.956 zł., czyli mniej o 34,1 proc.

„Małopolska“ za kopalnie „Alfa“ w Rypnem wypłaciła za robociznę w styczniu b. r. zł. 66.433, a w lipcu b. r. zł. 46.934, czyli mniej o 29 proc.

Galicyjskie Karpacie A. T. w Wańkowie wypłaciła za robociznę w styczniu br. 100.034 zł. a w lipcu br. 80.636 zł., czyli mniej o 19,3 proc.

Gazy Ziemię w Schodnicy wypłaciły za grudzień 1930 r. i styczeń 1931 r. zł. 136.552, a za lipiec i czerwiec b. r. zł. 116.479 czyli o 14,07 proc. mniej.

Naftowy Przemysł Małopolski w Polance-Krosno w styczniu b. r. wypłacił 183.899 zł. a w lipcu b. r. 160.300 zł. czyli mniej o 12,9 proc.

Galicyjskie Karpacie A. T. „Glinik-Marjampolski warsztaty za grudzień 1930 r., styczeń i luty b. r. wypłaciły zł. 210.340, a za maj b. r. czerwiec i lipiec 149.522 zł., czyli mniej o 28,9 proc.

Akcyjne Towarzystwo „Petrolea“ — wypłaciło w styczniu b. r. zł. 30.402, a w lipcu b. r. 27.323 zł., czyli mniej o 10,1 proc.

Standard-Nobel kopalnie w Boryslawiu wypłaciły w styczniu 125.026 zł., a w czerwcu br. 113.748 zł., czyli mniej o 9 proc. Akc. sp. „Galicia“ kopalnie, różnica między styczniem i lutym, a marcem i kwietniem wynosi 9 proc.

To samo widzimy w rafineriach. — Sześć rafinerji firmy „Małopolska“ w styczniu wypłaciły 270.373 zł., a w kwietniu 321.835 zł., czyli o 14,2 proc. mniej.

Rafinerja „Vacum“ w Czechowicach w grudniu 1930 r. wypłaciła zł. 60.300, a w czerwcu br. 52.784 zł., czyli mniej o 12,4 proc.

Państwowa rafinerja „Polmin“ za grudzień 1930 i styczeń br. wypłaciła 230.063 zł. a w maju i czerwcu b. r. 205.023 zł., czyli mniej o 10,5 proc.

Rafinerja „Galicia“ w Drohobyczu w grudniu 1930 i styczniu br. wypłaciła 166.574 zł., a w maju i czerwcu 149.042 zł., czyli mniej o 10,5 proc.

Rafinerja „Limanowa“ w styczniu wypłaciła 64.870 zł. a w czerwcu 60.706 zł. czyli mniej o 6,4 proc.

Rafinerja „Standard-Nobel“ w Libuszy wypłaciła w grudniu 1930 i w styczniu b. r. 81.335 zł. a w maju i czerwcu br. 77.022 zł., czyli mniej o 5,3 proc.

Niemia jednego przedsiębiorstwa naftowego, w którymby suma robocizny utrzymywała się bez zmiany, nie mówiąc już o jakiegokolwiek zwwyżce. To jest jeden front przeprowadzanych redukcji, a drugi — to jest redukcja, którą przeprowadzają firmy na podstawie mnożnika drożyznianego. Jeżeli jest nawet jakiś minimalny spadek drożyzny, to robotnicy zapłacili go już sownie uprzednio obniżonemi dochodami.

Mimo to jednak przemysł na podstawię mnożnika drożyznianego zredukował zarobki robotników w miesiącu sierpniu o 4,096 proc., a we wrześniu o 7,186 proc., razem blisko 12 proc.

Jest to redukcja — łącznie z poprzedniemi redukcjami — sumy zarobków, wprost zastraszająca. Już i tak niska stopa życiowa robotnika naftowego, stanie się po tych redukcjach wprost rozpaczliwa. Nic zatem dziwnego, że ostatnie redukcje, wywołały ferment wśród robotników, gdyż stan jaki się wytworzył dla robotników naftowych jest wprost nie do zniesienia.

Związki Zawodowe muszą zastanowić się nad wytworzoną sytuacją i poczynić odpowiednie kroki.

Gdy panowie polują...

POZNAŃ, 7. 9. (PAT). Onegdaż wydarzył się w Rawiczu na polowaniu nieszcześliwy wypadek, spowodowany nieostrożnością jednego z myśliwych, mianowicie p. Walczaka. W czasie ładowania fuzji nabojem śrutowym, zwróconej lufą w kierunku oddalających się ze stanowiska towarzyszy, padł nagle strzał, który ugodził w płuć kilku myśliwych. Najcięższych obrażeń doznał: profesor gimnazjum Miedziński oraz jego 12-letni syn.

WPISY DO SZKOŁY MAJSTRÓW ELEKTROTECHNIKÓW

Towarzystwa Szkół Przemysłowo - Technicznych odbędą się w dniach 7, 8, 9 i 10 września, od godz. 5-tej do 6-tej popołudniu w **laboratorjum elektrotechnicznym Państwowej Szkoły Technicznej**, Snopkowska 47 parter. Tam udziela się też wszelkie informacje. 651

Magistracki bałagan. Tym razem w Warszawie.

WARSZAWA, 7. 9. (tel. wł.). Komisja oszczędnościowej magistratu brak systematyczności w pracach.

Już **poraz trzeci** rozpatruje komisja wszystkie budżety po kolei i za każdym razem przekonywuje się, że istnieje szereg pozycji, których skreślenie lub uszczuplenie nie narazi całokształtu gospodarki na żadne straty.

Prace komisji mają być w najbliższych dniach zakończone „na serjo“ i wówczas wnioski zostaną przekazane magistratowi.

WARSZAWA, 7. 9. (tel. wł.). Zakład Ubezpieczeń Pracowników umysłowych ustalił termin oddania wybudowanych mieszkań do dyspozycji lokatorów na dzień 26 sierpnia.

Pracownicy więc umysłowi, licząc na to, że będą posiadali nowe mieszkania, powyżbywali się poprzednich, lub też zobowiązali się do ich opuszczenia.

Tymczasem przekazanie oczekującym pracownikom nowych ich siedzib przeciąga się w nieskończoność.

Dzieje się to podobno dlatego, że przy wykańczaniu nowych domów wynikły pewne trudności w przeprowadzeniu gazu, wody i elektryczności.

Magistrat nie dotrzymał terminu przy przeprowadzaniu tych inwestycji.

NADESŁANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

Lekarz chorób wewnętrznych

Dr. Teofil Bardach

ul. Rutowskiego 7 — Telefon 27-07

POWRÓCIŁ.

1-37

Specjalistka chorób dzieci

655

Dr. OLGA HAHN

Lwów, ul. Listopada 30. Tel. 84-45. WRÓCIŁA. — Ordynuje jak zwykle.

Ginekolog - położnik

655

Dr. Teofil Fleker

Lwów, ul. Kazimierzowska 1. 39 **POWRÓCIŁ.** — Telefon 70-94.

DZIAŁY SPECJALNE:

Ogólno-Krajowa Grupa mleczarska
Wystawa Zdrojowisk i Uzdrowisk
Wystawa Turystyki wysoko-górskiej
Na terenie T. W. „Wesołe Miasteczko“.

Dogodną sposobność korzystnych zakupów dają zwiedzającym

XI. TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

od 5 do 15 września 1931.

Propagandowa podaż artykułów ze wszystkich działów produkcji.

DZIAŁY SPECJALNE:

Regionalna grupa powiatu lwowskiego
Targ hodowlany bydła rogatego, koni
remontowych, trzody chlewnej, dro-
biu i królików
Pokaz gołębi rasowych i pocztowych
na terenie T. W. „Wesołe Miasteczko“.

Stała karta wstępu po cenie zł. 10.— (dla kupców zł. 5.—) daje przyjezdnym prawo do 50% zniżki w drodze powrotnej.

Tow. OTTO BRAUN Kościół a faszyzm.
przedstawiciel nowych Prus.

Osoba pruskiego prezydenta ministrów Ottona Brauna jest przedmiotem zainteresowania niemieckiej opinii publicznej. — Mówi się o nim, że jest to „człowiek, który wyrwał Prusy z tradycji pruskiej“.

Olbrzymia sala pałacu sportowego długo przed rozpoczęciem zgromadzenia socjalistycznego wypełniona po brzegi. — Przecież dziś przemawia Otto Braun. — Ten pruski prezydent ministrów swą żelazną wolą zmienił bieg historii i

wyrwał Prusy z pęt pruskiej tradycji, zarówno osławionej w Niemczech jak i proskrybowanej za granicą. Przed 70 laty Prusy wytworzyły Rzeszę niemiecką. Przed oczyma świata dźwigał się stalowy kolos niemiecki, otoczony płomieniem pruskiego nacjonalizmu i militarystyki, a świat drżał z bojaźni. Prusy szerzyły postrach...

A obecnie z trudem z ruin cesarstwa podnosi się stary, uporczywy duch nacjonalizmu i zagraża młodej republice, wybudowanej na podstawach socjalistycznych i demokratycznych ideałów. I żółw zaniepokojony wzrok całego świata zwraca się w kierunku Prus, bowiem tam wiecznie bije serce Niemiec. Wszystkie, podejrzliwe oczy, które dziś patrzą się na Prusy, odwracają się uspokojone.

Nacjonalistyczny potok, który w swej mętnej wodzie ponosi wszystko, co stare Prusy w Niemczech zasilały, a co burza powaliła, z pianą odbija się od silnych baszt Prus nowych. Wszak

tam rządzi Otto Braun.

A Otto Braun ciężkim krokiem wchodzi na trybunę, ozdobioną czerwonymi sztandarami socjalistycznymi. — Liczne reflektory krzyżują snopy światła na jego twarzy, a oczy dwudziestu tysięcy obecnych żarzą jeszcze jaśniej, niż reflektory. Następuje burza oklasków. Nic dziwnego; wszak cały lud odnosi się do niego z wielkim szacunkiem.

W powodzi światła odbija się twarz Brauna w swej typowej charakterystyce. Jest to twarz zimna, sucha, twarda.

Rozpoczął swą mowę. Słowa jego potwierdzają to, co przedtem zdradziła już jego twarz.

„Sprawa demokracji w Niemczech przedstawia się bardzo źle — sucho mówi Braun. Winę ponoszą i demokraci sami. W naszej polityce było wiele idealizmu pozornego, a z drugiej strony mało liczyliśmy się z faktami realnymi. W dzień plebiscytu przeciwnik przegrał walkę, ale my nie osiągnęliśmy zwycięstwa. Decydująca walka rozpoczyna się dopiero teraz. Sytuacja strategiczna jest następują-

ca: musimy przejść do ofensywy zaatakować skonfundowanego nieprzyjaciela. — Środki?“

Na twarzy Brauna rysuje się pogardliwy uśmiech. Braun zdecydowany jest zbawić Prusy, nie przebiegając w środkach.

Braun jest samoukiem. Karierę rozpoczął jako drukarz i partyjny redaktor w pismach prowincjonalnych. Dziś jest honorowym doktorem dwóch uniwersytetów. Jemu nie wystarczy, że z drukarza stał się premierem pruskim, ale jako premier chce stworzyć „nowe Prusy“.

— : —

„Sanacja“ Instytutu Badania Konjunktur.

Instytut badania konjunktur jest instytucją oficjalną, która gromadzi materiały w sprawach życia gospodarczego i każdego miesiąca ogłasza swoje spostrzeżenia. Ocena położenia gospodarczego ogłaszana przez ten instytut była dość obiektywna i dawała społeczeństwu pewną orientację. Zwróciła uwagę dość

śmiało wypowiedziana opinia pesymistyczna za ostatni miesiąc.

Widocznie ta bezstronność komuś się nie podobała, gdy ma nastąpić usunięcie szeregu pracowników tego Instytutu i zastąpieni będą innymi. W tej „sanacji“ chodzi o to, aby Instytut działał wedle rozkazu...

Robotnicy niem. za porozumieniem z „wrogiem dziedzicznym“, Francją.

W Moguncji odbyła się w czwartek ub. tygodnia potężna manifestacja wolnych Związków zawodowych za pokojem i porozumieniem ludów. Ośrodkiem demonstracji stało się przemówienie przewodniczącego niem. Związków zawodowych, Piotra Grassmanna, który oświadczył, że robotnicy niemieccy chcą porozumienia z wszystkimi narodami, a zwłaszcza z tak zwanym „wrogiem dziedzicznym“, Francją.

— Gorzkie doświadczenia ostatnich lat — stwierdzał mówca — są najpełniejszym uzasadnieniem naszej idei: chcemy zbudować mosty zgody z wszystkimi narodami,

chcemy przede wszystkim porozumienia z Francją.

Domagamy się rozbrojenia na całej linii i nawiązania jaknajściślejszych gospodarczych stosunków, które doprowadzą do uspokojenia Europy, a temsamem do pokoju światowego. Międzynarodowa rodzina pracy została rozerwana przez wojnę światową; wyznawcy tychsamych politycznych i gospodarczych idei, stanęli naprzeciw siebie z bronią w ręku.

To nie może powtórzyć się nigdy więcej!

Niech żyje pokój, pokój nad Renem, pokój z Francją, pokój świata!

Nowa konstytucja jugosłowiańska.

składa się z dwóch Izb: sejmu i senatu. Członkowie senatu w połowie są mianowani przez króla, a w połowie wybierani są na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego prawa wyborczego na sześć lat; członkowie skupstiny wybierani są wszyscy na cztery lata. — Parlament schodzi się regularnie na swą

sesję 20 października. Czynne prawo wyborcze posiadają wszyscy 20 letni obywatele; bierne prawo wyborcze mają do sejmu 30-letni, a do senatu 40-letni obywatele. Obie Izby uchwalają budżet państwowy, wnoszą interpelacje, urządzają ankiety, mają moc ustawodawczą, a ich członkowie korzystają z prawa nietykalności.

Izby nie są konstytuanta, to znaczy, że nie mają prawa przeprowadzać zmian ustawodawczych w konstytucji.

Języki poszczególnych plemion jugosłowiańskich są równoprawnione, tak, że językami urzędowymi są język serbski, chorwacki i słoweński. Przywraca się wolność słowa i prasy, gwarantuje się nietykalność osobistą, nietykalność mieszkania i tajemnicę listową.

Konstytucja ta została opracowana i narzucona przez rząd dyktatury wojskowej. Można sobie więc wyobrazić, jak będzie ona w praktyce wyglądała.

Sześciogodzinny dzień pracy.

Tendencja skracania dnia pracy przy niezmiennych zarobkach zyskuje coraz bardziej na sile, zwłaszcza w Stanach Zjedn. Ameryki Półn. Cały szereg przedsiębiorstw już w ubiegłym roku wprowadziło tytułem próby 6-godzinny dzień pracy. Obecnie ukazało się sprawozdanie jednego z takich przedsiębiorstw, a mianowicie wielkiej fabryki produktów żywnościowych „Kellogg Company“ w Michigan, które w grudniu ub. roku wprowadziło u siebie system 6-godzinny dnia pracy. Okazało się, że system ten wytrzymał próbę życia i firma postanowiła wprowadzić

go na stałe. Zaznaczyć należy, że Towarzystwo „Kellogg Company“ wskutek wprowadzenia tego systemu mogło zatrudnić dodatkowo kilkudziesięciu pracowników.

Z sali sądowej.**Proces posła Kochana.**

Dziś przed tutejszym sądem przysięgłych rozpoczął się wielki proces polityczny ukraińskiego posła Kochana z Unda, proces który miał miejsce w lutym b. r., a który wskutek kasacji

stości mogą stać na czele „Akcji“. Nie wolno tworzyć zawodowych związków chrześcijańskich; robotnicy mogą należeć tylko do upaństwowionych związków faszystowskich, których kierownika mianuje rząd. Zakazane są nawet katolickie stowarzyszenia sportowe — sport pozostaje monopolem faszystowskim!

Papież był zmuszony przyjąć te wszystkie warunki. I przy tej sposobności Kościół otrzymuje lekcję o wartości demokratycznych praw wolnościowych. — Tam, gdzie istnieje demokracja, kler jest przeciwny demokratycznym swobodom, ponieważ demokracja daje również przeciwnikom Kościoła swobodę propagandy i organizacji. Gdy jednak demokrację zastąpi dyktatura, wówczas Kościół dowiadyje się, że zabiera ona wprowadzić przeciwnikom Kościoła swobodę propagandy i organizacji, ale zabiera ją także i Kościółowi.

Zaden bowiem despotyzm nie zgodzi się na swobodę propagandy i organizacji jakiegokolwiek niezależnej od niego siły — czy to będzie siła świecka czy kościelna. Dzisiaj włoscy klerykali z pewnością tęsknią do tylekrotnie przez nich potępianych praw wolnościowych państwa „liberalnego“.

KAWA⁷²⁵ RIEDLA**Informacje dla zwiedzających Targi Wschodnie.**

Bilety wstępu na XI. Targi Wschodnie będą wydawane dla zwiedzających w kasach biletowych po cenie normalnej zł. 1.50 od osoby. Urzędnicy państwowi i samorządowi mogą nabywać w osobnej kasie przy głównej bramie, za okazaniem legitymacji urzędniczej bilety zniżkowe po cenie zł. 1. Legitymacje stałego wstępu uprawniające do 50-proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej ze Lwowa będą sprzedawane po zł. 10 za sztukę. Dla kupców zaproszonych i wykazujących się legitymą kupiecką cena stałych biletów wstępu zniżona do zł. 1. Kasy biletowe będą czynne codziennie od godziny 8 rano do 19 wieczór bez przerwy przy głównym wejściu na plac Targów Wschodnich, przy bramie stryjskiej i od strony „Własnej Strzechy“. W dniu otwarcia Targów kasy będą czynne już od godziny 9.30. Wstęp na plac będzie dozwolony dla publiczności od godziny 10.30. W soboty i niedziele będzie czynna osobna kasa od strony boiska „Czarnych“.

Inwalidzi polscy zagranicą bez opieki.

W północnej Francji, wśród tamtejszej emigracji polskiej, znajduje się znaczna liczba polskich inwalidów wojennych, którzy, nie mogąc w swej ojczyźnie znaleźć kawałka chleba, wyemigrowali z kraju i przyjęli ciężką pracę w górnictwie oraz przemyśle francuskim.

W północnych departamentach Francji liczba polskich inwalidów wojennych jest tak znaczna, że utworzyli oni tam swoją własną organizację.

Związek odbył ostatnio Zjazd delegatów w Lens, na którym powzięto szereg uchwał, protestujących przeciwko obcinaniu rent inwalidzkich i wdowich przez rząd polski, oraz domagających się ściślego wykonywania Ustawy Inwalidzkiej.

Na zjeździe tym wyszło na jaw, że opieka naszych władz konsularnych nad inwalidami na emigracji wiele pozostawia do życzenia.

Rady zdrowotnościowe na wrzesień.

Każdy dzień tej pory roku dostarcza nam bardzo wielkiej ilości owoców, wobec czego nie dziwnego, że niejedyn ten nadmiar odczuwa potem dolegliwie w żołądku. Przedewszystkiem przy spożywaniu owoców należy się każdorazowo ograniczyć do jednego tylko rodzaju i nie jeść równocześnie jabłek, gruszek, śliwek, winogron i t. p. — Wskazane jest także wstrzymywanie się podczas — czy bezpośrednio po jedzeniu owoców — od przyjmowania napojów, zwłaszcza wody. — Stwierdzono bowiem, że miazga owocowa, znajdująca się w żołądku, wysysa bardzo dużo wody, w ilości przewyższającej wielokrotnie jej pojemność, skutkiem czego naturalnie bardzo silnie się wzdyma, zajmując zawiele miejsca w żołądku. — Sprawa to jego nadmierne rozszerzenie się, co w pewnych wypadkach może doprowadzić nawet do śmierci. Kto więc dba o swe zdrowie, będzie się z picciem wody wstrzymywał dopóty, dopóki spożyte owoce nie rozłożą się dostatecznie w żołądku i jelitach, na co po spożyciu 2 czy 3 jabłek następuje mniej więcej po dwóch godzinach.

Wiadomo też jest powszechnie, że spożywanie niedojrzałych owoców wywo-

